

Wczorajszy wieczór przyniósł mnóstwo emocji kibicom Romy, ale też trenerowi i piłkarzom. Może przede wszystkim mocno przeżył go Francesco Totti, który zdobył swoją 225 bramkę w Serie A. Oto jak on sam pisze o tym na swojej stronie internetowej.

- Dziś wieczorem przeżyłem niezapomniane chwile. Chciałem bardzo zrealizować ten cel i zdobyć 225 bramkę w Serie A na oczach naszych kibiców. Zastugiwali na to. Mogę im tylko podziękować za wszystko, co mi dali i będą dawać. Nasza miłość jest wzajemna.

Dzisiejsza wygrana jest efektem trzech pięknych i ważnych bramek. Były takie także gole Perrotty i Romagnolego. Simone znamy dobrze. Na niego zawsze można liczyć. A Alessio, jeśli spokojnie będzie się rozwijał, może – moim zdaniem – stać się jednym z najlepszych środkowych obrońców, jacy występowali w tych barwach.

Wspominając gole, jakie zdobyłem w przeszłości, myślę, że najpiękniejsze było uderzenie lewą nogą w powietrzu na boisku Sampdorii. Najważniejsze z kolei było trafienie z Parmą w dniu, kiedy zostaliśmy Mistrzami Włoch. Ale także emocje, jakie dziś czułem, kiedy zobaczyłem moje dzieci pojawiające się na boisku w końcówce, na zawsze pozostaną w moim sercu. Nie sądziłem nawet, że będą na stadionie. To była piękna niespodzianka... Oni są dla mnie wszystkim. Ich uścisk wart jest więcej niż cokolwiek innego. Szczerze się wzruszyłem.

Autor: kaisa